GODZIENNA

Ner 297. Rok 1832. Środa 7 Listopada.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych. o godzinie 4 po południu w drukarni St. Gieszkowskiego.

PRENUMERATA.
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... ,, 5
Ner pojedynczy..gr: 10
Za donie:od wier. gr: 15

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0° R.	Therm.	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI
7	27 3. 798	+ 2,4	+ 0,8	Poł. zachodni średni	Pochmurno	Deszcz
12	,, 4. 707	3,8	0,7	P wschod. średni	,,	Deszcz
3	,, 4. 907	2,8	0,2	Północny średni	,,	Deszcz
9	,, 5. 985	+ 2,4	+ 0,7	,, ,,	,,	

Część Urzędowa.

KRAKÓW

Stosownie do Rozkazów Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rossyi Króla Polskiego, Missya Jego Cessarsko-Królewskiey Mości w Krakowie podaje do publiczney wiadomości następujące Najwyższe Postanowienie:

» W przeciągu trzech Miesięcy od daty niniejszego Obwieszczenia, każdy poddany Królestwa Polskiego mieszkający zagranicą, a który nie miał uczestnictwa w powstaniu, obowiązany jest żądać upoważnienia bądź do powrotu do Królestwa, bądź do przedłużenia swego pobytu za granicą»

» Prośby wyrażające jedno lub drugie żądanie, mają bydź podawane przez proszących do Naczelników Legacyi lub Konsulatów Rossyjskich, którzy takowe bezpośrednio przedstawią do Decyzyi JO. Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego.—»

» Rozumie się, że niniejsze Postanowienie nie rozciąga się do tych z poddanych Królestwa Polskiego, którzy od czasu przywrócenia prawego porządku w Królestwie, otrzymali pozwolenie udania się zagranicę, lub przedłużenie swojego tamże zamieszkania i którzy są opatrzeni w legalne Paszporta.»

w Krakowie dnia 23 Października / 4 Listopada 1832 r.

Radzca Stanu,
Rezydent i Konsul Jeneralny
Zarzecki.

W dniu 9 Listopada r. b. 1832 o godz: 9tey ranney w Rynku Głównym Miasta Krakowa — w Gmachu Sukiennice zwanym— w drodze exekucyi Sądowey, odbędzie się Publiczna Licytacya Ruchomości, a mianowicie — Stolarszczyzny, Zwierciadeł, Obrazów, Landszaftów, i tym podobnych Effektów— Chęć zatym licytować mających podpisany Komornik na czas i miejsce oznaczone z gotowemi pieniądzmi zaprasza.—

w Krakowie dnia 3 Listopada 1832 r.

Teodor *Jaworski*
Kom. Sąd.

LOTERYA KRAJOWA.

W 528 ciągnieniu dnia 7 Listopada 1832 roku, w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały numera następujące:

46. — 76. — 4. — 7. — 62.

Przyszłe 529 Ciągnienie przypada dnia 14 Listopada 1832 roku.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego

Dnia 5 i 6 Listopada 1832 roku.	1.		2.		3.		4.	
	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr
Korzec Pszenicy..	20	5	16	—	13	15	12	—
— Żyta.........	11	15	10	10	9	15	8	15
— Jęczmie:...	9	15	8	15	8	—	7	—
— Owsa.......	6	15	6	—	5	24	5	—
— Grochu.....	12	—	10	—	9	—	8	15
— Jagieł......	32	—	30	—	28	—	27	—
— Rzepaku...	25	—	20	—	18	—	16	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginał jak zwykle podpisali.

Peszke. Kasprzycki. W.G.M. *Gołębiowski* K.T.

Część Nieurzędowa.

ROSSYA.

Petersburg 22 Października.

Przez reskrypta Cesarskie mianowani kawalerami orderów: dnia 7 b. m. S. Anny Iey klassy z koroną, za męztwo okazane w czasie oblężenia twierdzy Zamościa w 1831 roku. dowódzca zbroynęy brygady 12tey dywizyi pieszey, jenerał major Szwieczin 2gi; tegoż orderu 1szey klassy, za męztwo i roztropność rozporządzeń w bitwach przeciw Polskim powstańcom, kommendant twierdzy Zamościa, jenerał major baron Renne 3ci; za gorliwość w służbie, czasu sprawowania obowiązków woiennego naczelnika w obwodzie Białostockim, naczelnik 23ciey dywizyi pieszey, jenerał porucznik Peterson Iszy. — S. Stanisława Iszey klassy: zostający przy naczelniku 6tey dywizyi pieszey, jenerał major Parensów; tegoż orderu 3giey klassy, za gorliwą służbę podczas sprawowania obowiązków woiennego naczelnika w województwie Augustowskiem, dowódca 2giey brygady 24 dywizyi pieszey, jenerał major Nikitin 2gi.

Ukazem Cesarskim do kapituły orderów, z dnia 25 Września r. b. starszy adjutant główney zwierzchności woyskowey w Morawii, służby austryackiey, podpułkownik pułku ułanów Szwartzenberga, Strendfeld, mianowany kawalerem orderu S. Anny 2giey klassy, za szczególną gorliwość i przezorne rozrządzenia, w czasie przeprowadzenia do Rossyi byłych woysk Polskich, które były przeszły w granice Państwa Austryackiego. *(G. W.)*

NIEMCY

Podług dzienników Bawarskich, deputacya Grecka opuszcza Münich w tych dniach, 15 Listopada wojsko do Grecyi przeznaczone uda się w pochód, a 25 t. m. Król Otto z rejencyą za niemi do nowey ojczyzny.

(D. A.)

PORTUGALIA.

Listy z d. 8 Paźd: donoszą z Lizbony, że *Don Miguel* dnia następującego miał się udać do armii przed Oporto. Jeneralny sztab onegdy jeszcze wyruszył do Koimbry. Podług listów z Lizbony strata w woysku d. 29 Września ma wynosić przeszło 1000 ludzi, między któremi 60 Officerów.

Wiadomość powyższą o wyjedzie Don Miguela do armii czynney, potwierdza rozkaz dzienny z Caxias dnia 7 Października, nie wiadomo jednak czy obeymie naczelne dowództwo, gdyż zamiarem Jego Królewskiey Mości ma bydź tylko przegląd wszystkich woysk przeciw buntownikom wysłanych.

List z Vigo d. 8 Października donosi o stanowisku flot Don Miguela i Pedra, co następuje: Jeneralny Kapitan Galicyi, Eguja przybył 8 t. m. do wspomnionego portu, gdzie eskadra portugalska dniem wprzód skończyła swoją kwarantannę; z tey okoliczności wszystkie okręta połączyły się. Kontradmirał Don *Joao Felix* z wielu officerami wysiadł na ląd, gdzie długo rozmawiał z Egują. Tym czasem flotta Don Pedra, wzmocniona dwoma okrętami wojennemi (między któremi jedna fregata) z Anglii nadesłanemi, blokowała port Vigo. Gdy rzeczona fregata przybyła, inne okręta powitały ją wystrzałami z dział, w dowód radości. Eguja wezwał admirała Sartoriusza, aby się oddalił z portu, czego ten uczynić nie chciał, oświadczając, że się zaopatrzyć musi w żywność i wodę. Eguja wskazał mu Carnio, na którey brzegach potrzeby te za-

spokoić może i dokąd już wysłano oddział woyska. Sartoriusz usłuchał i udał się d. 8. z przewozowemi statkami obładowanemi żywnością i wołmi do wskazanego miejsca. Tym czasem wszystkie ku morzu wymierzone baterye opatrzono w bomby i możdzierze, obawiając się aby *Sartoriusz*, bez względu na flagę i territorium hiszpańskie, nie napadł na flottę swojego przeciwnika. To pewna, że admirał ten pierwszey użyje sposobności do zaczepnego działania. *(D. A.)*

TURCYA.

Stambuł 11 Października.

Za przybyciem W. Wezyra do stolicy, nowe ocknęło się życie we wszystkich gałęziach rządu, a mianowicie w Kommissyi woyny. Odlewają działa, robią broń wszelkiego rodzaju, dostarczają materyałów, wszystko z naywiększym pośpiechem. *Reszyd Mehmed Basza*, sam zaymuje się cwiczeniem pięknych pułków Albańskich, które poprowadzi przeciw Egipcyanom, i co dzień przewodniczy radom ministeryalnym. Dotąd niewiadomo kiedy się uda do armii; tymczasem przechody woysk trwają nieustannie; w arsenale naywiększa panuje czynność, 20 nowych statków budują dla wzmocnienia flotty.

Podług naynowszych wiadomości z teatru woyny, Ibrahim Basza opuścił *Alexandrette* 26 Sierpnia i udał się z 12,000 woyska do *Adany*, zostawiszy w Beylan Abbas Baszę, a w *Aleppo* Kuczuk Ibrahima z 2 pułkami piechoty. Aintab, Bir, i Orfa poddały się Egipcyanom bez oporu. Mówiono że Mehmed Ali zamyśla zrobić wyprawę przeciw wyspie Cypru, co jednak dotąd nie nastąpiło, może dla tego, aby woyska w Syryi nie osłabiać, a może też dobre środki obronne tamteyszego rządcy ottomańskiego odstraszają Egipcyan.

Flotta Turecka krążyła ciągle między *Rodem* i *Marmarissą*; a Egipska uważała jey poruszenia.

Mieszkańcy Stambułu zajęci byli przez dni kilka domysłami o celu podróży pierwszego Ministra Seraju, Achmed Tewzi *Baszy*, który się udał na statku do flotty, jak mówią, z tajnemi poleceniami.

Dnia 25 Września wybuchnął ogień w Stambule, a dnia następnego w pozostałey części przedmieścia S. Dymitra. Dobry porządek i baczna policya zdołały zapobiec szerzeniu się pożaru, który w krótce ugaszono.

Wiatry północne, które tego roku gwałtowniejsze były, jak zwykle, zrządziły wielkie szkody na morzu czarném; wiele statków, rozbiło się: taki los spotkał Austryacką Brigantinę *Mentor* 2 okręta rossyjskie, jeden grecki, i kilka tureckich, które po większey części z ludźmi zatonęły.

Wiatry te północne z deszczami ulewnemi, zmniejszyły w prawdzie śmiertelność w stolicy i okolicach, ale to krótko trwało; w zeszłym tygodniu morowe powietrze znowu straszne czyniło postępy i okazało się nawet między znakomitemi klassami. Przez towary zaraza ta dostała się z Stambułu do Smirny, gdzie już wiele osób umarło. W Aleppo i okolicach przyległych cholera ustała. *(D. A.)*

Rozmaitości.

Stanisław Duńczewski, znany Astronom, filozofii doktor i professor matematyki w akademii Zamoyskiey, jechał raz r. 1738 z Zamościa do Lwowa. Nie było wtedy jeszcze porządnych domów zajezdnych na tym trakcie; wstąpił zatem do kmiotka na nocleg i kazał sobie posłać na dworze. »Ey! dobrodzieju! spijcie w chałupie» powiada kmiotek, bo deszcz będzie»! Astronom zasięgnął rady barometru, opatrzył widokrąg, a znalazłszy pierwszy pomyślnym, drugi zaś wypogodzonym, rozśmiał się i rzecze: »Nie bóy się kochanku, nie będzie deszczu jestem; Astronom i znam się na tem; na bezpieczne więc spać się położył. Koło północy zebrały się chmury i deszcz lunął nawalny, tak, że przebudzony astronom jak najspieszniey uciekał z kołdrą na plecach do chałupy. »Lepszy z ciebie astronom odemnie» rzecze nazajutrz do kmiotka, »ale powiedz mi kochanku, po czemże poznałeś że deszcz będzie!» »Moje woły, dobrodzieju,» odrzekł kmiotek, »zawsze na dworze nocować zwykły, ale jak idą pod szopę, to pewna słota. Wczoray zaraz z wieczora poszły pod szopę.» Zawstydzony Astronom wyznał w sobie, że woły lepiey od niego znają się na zmianie powietrza.

Z przyczyny mającego się w krótce ukazać komety, i mając wzgląd na przestrach nieoświeconych mieszkańców naszey ziemi, wydał Niderlandzki Matematyk dziełko w którem na końcu mówi: »Dowiedliśmy tedy że,

na Niebie niema rewolucyi, panuje tam jedność, moc i porządek.»

Teraźniejszy Basza Egiptu Mechemet Ali (opowiada Pan Merwü) zabawia się tym sposobem najmilszey, gdy się przypatruje, jak jego ulubione Czerkaski pływają czółnem po jeziorze, znajdującym się w jego przepysznym kiosku, czółno się wywraca, a biedne czerkaski wpadają po pas w wodę i dopiero na wezwanie ich o pomoc, przybywają czarne enuchy i wyciągają je z wody!

«Na tablicy, umieszczoney nad pewną budą w Paryżu znajduje się następujący napis: » Pan Michel ludożerca, zakłada się z każdym o 10 fr. że go zie w przeciągu godziny.» dotąd jak mówią, nikt się jeszcze po ten zakład niezgłosił.

Majątek Bogatego Hr. Szkockiego, Lorda Fife który przed kilku laty w Paryżu, jak drugi Jowisz, zlewał deszcz złoty na Danagdy opery tamtejszey, znacznie nadwerężony został; oto w tym czasie właśnie sprzedają w Londynie sprzęty jego przez publiczną licytacyą. Pomiędzy sprzedanemi rzeczami znajdowała się także z gipsu wyrobiona noga Pani Westris, aktorki teatru Londyńskiego Drury-Lane. Hr. za nogę tę zapłacił więcey jak 1000 gwineów, a na licytacyi sprzedano ją za dwa szylingi.

Najpięknieysze włosy, nieco do farby; ale co do długości i gęstości ma 20 letnia córka fabrykanta płótna żaglowego w Gefle w Szwecyi. Kolor tych włosów jest ognisto czerwony, ale ich długość wynosi 3 łokcie, a gęstość takiego jest rodzaju, że gdy we wszystkich kierunkach równa zgłowy zczasane zostaną, całe ciało jak płaszcz czerwony okryć i zasłonić mogą. *(K.W.)*

TEATR NARODOWY.

Cudzoziemczyzna, komedya Hr. A. Fredra, bawiąca przyjemnemi scenami, i dowcipem wyśmiewającym upowszechnione wady, odegraną została na rozpoczęcie kursu Teatralnego, którego oczekiwaliśmy z upragnieniem, gdyż Teatr nigdy nieprzestanie być pożyteczną i miłą zabawą, a w naszem mieście jedyną — Uwiadomienie obiecało wygodniejsze lokalu urządzenie, i przysposobienie dekoracyi. Nadaremnie upatrywaliśmy pierwszey obietnicy, lecz nikt nie mógł wymalowanie widowni uważać za wygodniejsze urządzenie; a ztąd wątpiliśmy i o drugiey, gdy w tem, za odsunięciem kortyny okazała się gustowna dekoracya pokoju i porządne umeblowanie sceny — Uważając za wróżbę dalszey staranności Entrepryzy Teatru, miłą nadzieją cieszemy się; że damy nasze widząc te usiłowania, podięte dla zadowolnienia Publiczności, zapełniać będą loże, które puste obok napełnionego Parteru, mogłyby, tworzyć nieprawdziwe mniemanie, o różności gustu od męższczyzn!!

Nie wymieniona osoba mająca grać Astolfa, obok piękney postawy, ułożenia, i śmiałości odegrała rolę tak szlachetnie i naturalnie (wyjąwszy cokolwiek przysady), iż Publiczność okazywała swoje zadowolenie ciągłemi poklaski i wywołaniem Astolfa —.

Te tak powszechne uwielbienia Entreprener teatru umiejąc cenić, zapewne wywzajemni się dalszem występowaniem na scenę. — Pani Nowakowska w roli Emilii słusznie obsypaną była oklaskami, a szczególniey w scenie rozłączenia się z Zdzisławem, którego o więcey czucia prosiemy —

O nieporównanem oddaniu roli Radosta wszystko co możnaby powiedzieć, byłoby za mało, gdyż grał go sławny Nowakowski. —

Kraków dnia 5 Listopada 1832 r.

W.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Franciszka z Puszetów Goczałkowska pod Nrem 376. przy Ulicy Sławkowskiey zamieszkała, uwiadamia wszystkich kupców różnych handlów, rzemieślników, piekarzy, rzeźników; iż wszystko płaci gotowemi pieniądzmi. Ktoby więc na Jéy Imie w czymkolwiek uzyskał kredyt, oświadczam publicznie iż nie przyjmię nic do wynadgrodzenia.

w Krakowie dnia 5 Listopada 1832 r.

Kilka pojazdów Wiedeńskich — zupełnie nowych i nieużywanych to jest kocze z wszelkiemi rekwizytami podróżnemi — Karyolki (Damen-Wurst) niemniey Kareta poszóstna w wszelkie potrzeby miastowe i podróżne zaopatrzona, z kozłem krytym — wszystko warsztatu *Brandmejera.* — znajduje się w kommissie pozostawiane — każdego czasu do sprzedania. — Bliższą wiadomość można powziąść w Hotelu Rossyjskim przy Ulicy Floryańskiey Nro 504 u właściciela tegoż Hotelu. —